

TOMASZ SZANCIŁO

Sytuacja procesowa członków konsorcjum

Procedural Position of Consortium Members

Abstract

The procedural position of the consortium members is a complex issue that must be considered separately from the capacity to be sued and the right to sue. In the first case, the liability of the consortium members as debtors in any situation gives rise to their ordinary substantive joint participation in civil proceedings. In the second case, their situation depends on the nature of the consortium agreement and whether the agreement concluded with the investor contains provisions concerning his liability towards the consortium members. If the consortium is a civil partnership, all members of the consortium have a joint right to sue in order to enforce a claim included in the joint property of the partnership, and from the moment of the dissolution of the partnership, each member of the consortium has the right to sue in respect of its fractional share (Article 875 § 1 of the Civil Code). If the consortium doesn't constitute a civil law partnership, the procedural situation of the consortium members depends on whether the service provided by the client (investor) is of a divisible or indivisible nature by its nature or by the will of the parties, or whether the parties include a provision on the solidarity (joint and several obligations) of the creditors in the public contract.

SŁOWA KLUCZOWE: konsorcjum,
inwestor, legitymacja
czynna, legitymacja bierna,
współuczestnictwo procesowe,
spółka cywilna

KEYWORDS: consortium, investor,
right to sue, capacity to be sued,
joint participation in civil law
proceedings, civil law partnership

TOMASZ SZANCIŁO – doktor habilitowany nauk prawnych, profesor Europejskiej Wyższej Szkoły Prawa i Administracji w Warszawie,
ORCID – 000-0001-6015-6769, e-mail: tszancilo@ewspa.edu.pl

1 | Wprowadzenie

Sytuacja procesowa członków konsorcjum wyznaczana jest możliwością dochodzenia roszczeń przez nich i przeciwko nim. Z prawa unijnego nie wynika przy tym obowiązek łącznego dochodzenia roszczeń przez wszystkich członków konsorcjum, materia ta została pozostawiona ustawodawstwu krajowym. Istotne jest, aby krajowe uregulowania nie uniemożliwiały lub nadmiernie nie utrudniały stosowania prawa wspólnotowego. Ma to miejsce szczególnie w przypadku, gdy prawo krajowe dopuszcza odmienne rozwiązania przyjmowane dla członków grupy wykonawców^[1]. Opracowanie zostanie ograniczone do najczęstszych przypadków konsorcjów, czyli zawiązywanych w postępowaniach o zamówienia publiczne.

Chociaż art. 445 ust. 1 ustawy z 11 września 2019 r. – Prawo zamówień publicznych^[2] przewiduje, że wykonawcy wspólnie ubiegający się o udzielenie zamówienia publicznego ponoszą solidarną odpowiedzialność za wykonanie umowy i wniesienie zabezpieczenia należytego wykonania umowy^[3], to słusznie przyjmuje się, że przepis ten przesądza wyłącznie o solidarności biernej takich wykonawców, nie rodzi jednak skutku w postaci solidarności czynnej po ich stronie, czyli np. możliwości solidarnego domagania się zapłaty wynagrodzenia od zamawiającego (inwestora)^[4]. Solidarność powstaje bowiem albo na podstawie przepisu ustawy, albo jest wynikiem czynności prawnej (art. 369 k.c.), przy czym nie można jej domniemywać^[5]. W prawie zamówień publicznych nie ma przepisu statuującego solidarność wierzycieli, nie przemawia za tym również istota

¹ Wyrok TSUE z 8 września 2005 r., C-129/04, FOREM, ECLI:EU:C:2005:521; pkt 77.

² T.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1605 ze zm.; dalej: p.z.p.

³ Wyjątek zawarto w art. 445 ust. 2 p.z.p., a dotyczy zamówienia udzielonego w trybie partnerstwa innowacyjnego wykonawcom wspólnie ubiegającym się o udzielenie zamówienia; w takim przypadku konsorcjanci ponoszą odpowiedzialność za wykonanie umowy i wniesienie zabezpieczenia należytego wykonania umowy w części, którą wykonują zgodnie z umową zawartą między tymi wykonawcami.

⁴ Zob. np. wyrok SN z 17 września 2008 r., III CSK 119/08, OSNC 2009, nr 9, poz. 130; wyroki SA w Warszawie: z 18 lutego 2009 r., VI ACa 1152/08, i z 17 października 2013 r., I ACa 636/13; Jarosław Jerzykowski w: *Prawo zamówień publicznych. Komentarz*, red. Włodzimierz Dzierżanowski, Łukasz Jaźwiński, Jarosław Jerzykowski, Marta Kittel, Małgorzata Stachowiak (Warszawa: Wolters Kluwer, 2021), 1086.

⁵ Zob. np. postanowienie SN z 6 marca 2015 r., III CZP 113/14, OSNC-ZD 2016, nr 3, poz. 34; wyrok SN z 9 lipca 2015 r., I CSK 353/14.

stosunku prawnego konsorcjum (chyba że chodzi o spółkę cywilną). Jediną możliwością byłoby stosowne postanowienie w umowie zawartej przez konsorcjantów z inwestorem, w praktyce taka sytuacja jednak występuje bardzo rzadko.

Gdy mówimy o wspólności praw i obowiązków, których dotyczy spór sądowy, a więc w znaczeniu procesowym, nie decyduje brzmienie art. 72 § 1 pkt 1 k.p.c., ale norma materialnoprawna, czyli przepis ustawy lub istota spornego stosunku prawnego. Żaden inny przepis, w tym powołany art. 445 ust. 1 p.z.p., dotyczący jedynie solidarności biernej wykonawców, nie przemawia wprost za wspólną legitymacją czynną wykonawców wspólnie ubiegających się o udzielenie zamówienia publicznego (członków konsorcjum).

W związku z tym należy postawić tezę, że jedynie w przypadku konsorcjum będącego spółką cywilną konsorcjantom przysługuje łączna czynna legitymacja procesowa, zaś ich legitymacja bierna nie jest legitymacją łączną. W odniesieniu do pozostałych umów konsorcjum współuczestnictwo konieczne nie występuje w żadnej konfiguracji, a więc niezależnie od tego, czy konsorcjanci są powodami czy pozwanymi. Od tego zależą ich uprawnienia i gwarancje procesowe, przy czym znaczna część z nich ma walor uniwersalny, jak np. jawność postępowania^[6]. Rozważania będą przy tym dotyczyły wyłącznie tzw. konsorcjum zewnętrznego^[7], gdyż tylko w tym przypadku jest możliwe nabycie wspólnie roszczenia przez kilku konsorcjantów. W praktyce chodzi przede wszystkim o konsorcja budowlane, ale wszelkie uwagi odnoszą się do innych rodzajów konsorcjów.

⁶ Zob. szerzej Agnieszka Góra-Błaszczkowska, „Jawność postępowania według artykułu 6 EKPC i jej stosowanie przez sądy polskie. Uwagi na tle najnowszych zmian w kodeksie postępowania cywilnego” *Europejski Przegląd Prawa i Stosunków Międzynarodowych*, nr 1 (2022): 36 i n.

⁷ Jeżeli mamy do czynienia z konsorcjum wewnętrznym, każdy z konsorcjantów działa samodzielnie – zob. Teresa Mróz, Adam Opalski, Urszula Promińska w: *System Prawa Prywatnego*, t. IX, *Prawo zobowiązań – umowy nienazwane*, red. Wojciech J. Katner (Warszawa: C.H. Beck, 2018), 1189-1190.

2 | Istota konsorcjum

Umowa konsorcjum nie została uregulowana w przepisach prawa międzynarodowego i polskim kodeksie cywilnym, ani nie została kompleksowo ujęta w innym akcie normatywnym. W prawie polskim do realizacji wspólnego przedsięwzięcia albo wprost do pojęcia „konsorcjum” odwołano się w: art. 58 p.z.p., art. 73 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe^[8], art. 2 pkt 3 i art. 24 ustawy z 26 czerwca 2014 r. o niektórych umowach zawieranych w związku z realizacją zamówień o podstawowym znaczeniu dla bezpieczeństwa państwa^[9], art. 14a i 15a ustawy z 29 lipca 2005 r. o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych^[10], art. 165 i 365 pkt 15 ustawy z 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym^[11], aczkolwiek nie w każdym akcie prawnym wprost wskazano na to pojęcie (mowa jest o wspólnym przedsięwzięciu czy federacji). Jeżeli chodzi o prawo europejskie, należy wskazać na art. 19 ust. 2 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/24/UE z 26 lutego 2014 r. w sprawie zamówień publicznych, uchylająca dyrektywę 2004/18/UE^[12], w której jest mowa o „grupie wykonawców”.

Konsorcjum stanowi przejaw potrzeb praktyki w odniesieniu do obrotu gospodarczego, stanowi szczególną formę wspólnego ubiegania się przez przynajmniej dwa podmioty o zamówienie publiczne. Jest to forma kooperacji przedsiębiorców, która pozwala na połączenie ich potencjałów ekonomicznych, gospodarczych i finansowych w celu ubiegania się o uzyskanie określonego zamówienia. Konsorcjanci korzystają ze swobody umów (swobody kontraktowej) w szerokim zakresie, a więc mogą ułożyć stosunek konsorcjum według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego (art. 353¹ k.c.). Mogą zatem zawrzeć umowę nazwaną (spółki cywilnej), ale również umowę nienazwaną (umowę konsorcjum), mając na uwadze zarówno stosunek wewnętrzny (między członkami konsorcjum), jak i stosunek zewnętrzny (między członkami konsorcjum a osobami trzecimi).

⁸ T.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 2488 ze zm.

⁹ T.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 1218.

¹⁰ T.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 2554 ze zm.

¹¹ T.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 742 ze zm.

¹² Dz. Urz. UE L nr 94 s. 65 ze zm.

Ani w doktrynie, ani w judykaturze nie wypracowano jednolitej charakterystyki prawnej umowy konsorcjum. Zasadniczo przyjmuje się, że konsorcjum stanowi umowny stosunek prawny między przedsiębiorcami nakierowany na współdziałanie, w celu realizacji określonego przedsięwzięcia gospodarczego. W założeniu zatem umowa konsorcjum ma mieć charakter czasowy, ograniczony czasem trwania założonego zadania lub kilku zadań. Członkowie konsorcjum z góry zakładają, że łączący ich stosunek prawny nie jest trwały, przestanie istnieć, jeżeli nie uzyskają zamówienia publicznego (nie wygrają przetargu), albo po uzyskaniu takiego zamówienia zrealizują przedmiot umowy zawartej z inwestorem. Konsorcjum nie jest bytem prawnym, nie ma zdolności prawnej ani zdolności sądowej^[13], to członkowie konsorcjum są podmiotami praw i obowiązków, także stroną w znaczeniu procesowym. To oni ponoszą wspólnie ryzyko i uzyskują korzyści w związku z realizacją określonego przedsięwzięcia gospodarczego^[14]. Status wykonawcy uzyskują łącznie wszyscy przedsiębiorcy tworzący konsorcjum, ubiegający się wspólnie o udzielenie zamówienia^[15], nie mogą oni złożyć dwóch ofert cenowych co do tego samego przedmiotu zamówienia^[16].

Zróznicowanie stanów faktycznych i prawnych uniemożliwia jednolitą kwalifikację prawną konsorcjum i ujęcie tego rodzaju umowy w jeden schemat. Wszystko zależy bowiem od tego, czy członkowie konsorcjum ujawnią na zewnątrz łączący ich stosunek prawny i w jaki sposób go ułożą. To pierwsze kryterium pozwala wyróżnić:

1. konsorcja jawne (zewnętrzne) – w stosunku zewnętrznym (wobec osób trzecich) występują wszyscy konsorcjanci we wspólnym imieniu, ponosząc wspólną odpowiedzialność, przy czym zwykle udzielają oni pełnomocnictwa jednemu z nich (liderowi konsorcjum), działającemu w ramach umowy konsorcjum;
2. konsorcja niejawne – na zewnątrz występuje jeden konsorcjant w imieniu własnym i jako zastępca pośredni;

¹³ Zob. np. postanowienie SN z 27 maja 2010 r., III CZP 25/10, Biul. SN 2010, nr 5.

¹⁴ Zob. szerzej Irena Skubiszak-Kalinowska, „Formy uczestnictwa w postępowaniu” *Przetargi Publiczne*, nr 12 (2012): 27 i n.

¹⁵ Zob. np. postanowienia KIO: z 22 grudnia 2014 r., KIO 2635/14, LEX nr 1647128, i z 31 grudnia 2014 r., KIO 2697/14, LEX nr 1650331.

¹⁶ Zob. wyrok KIO z 6 września 2013 r., KIO 2047/13, LEX nr 1408971; Anna Wójtowicz-Dawid w: *Zamówienia publiczne*, red. Piotr Bielarczyk, Wojciech Gonet, Anna Wójtowicz-Dawid (Warszawa: Wolters Kluwer, 2021), 118.

3. konsorcja wewnętrzne – konsorcjanci występują na zewnątrz samodzielnie, a umowa ogranicza się do postanowień dotyczących koordynowania działań poszczególnych uczestników^[17].

W przypadku tzw. konsorcjów budowlanych (inwestycyjnych) zwykle występują konsorcja zewnętrzne, gdy konsorcjanci określają w umowie zakres robót poszczególnych uczestników wykonujących powierzone zadanie samodzielnie i na własny koszt; funkcją umowy konsorcjum jest wówczas podział ryzyka wykonania kontraktu oraz podział obowiązków wynikających z tytułu udzielonej gwarancji jakości^[18].

Biorąc pod uwagę drugie kryterium, można mówić o konsorcjum jako spółce cywilnej^[19], jej „podtypie” lub konsorcjum o samodzielnym charakterze. W przypadku gdy z treści stosunku prawnego wynika, że umowa konsorcjum wykazuje istotne cechy (przedmiotowo istotne elementy) spółki cywilnej, należy do niej stosować przepisy kodeksu cywilnego o spółce cywilnej (art. 860 i n.). Jeżeli z umowy nie wynikają wszystkie cechy spółki cywilnej (w szczególności nie ma wspólnego majątku i więzi organizacyjnych), należy ją zakwalifikować jako umowę nienazwaną, niekiedy zbliżoną do spółki prawa cywilnego. Chociaż w orzecznictwie wyrażony jest pogląd, że jeżeli konsorcjum stanowi „podtyp spółki cywilnej”, można stosować *per analogiam* przepisy o spółce cywilnej, to jednak nie ma on uzasadnienia. Skoro bowiem konsorcjanci nie zawarli umowy spółki cywilnej, ale wybrali bardziej elastyczną formę współpracy, dostosowaną do ich potrzeb, decydować powinna umowa i zamiar stron, a nie przepisy regulujące spółkę cywilną. Jeżeli natomiast umowa konsorcjum w ogóle nie wykazuje cech umowy spółki, stosowanie przepisów o tej umowie nie powinno mieć miejsca.

Rozróżnia się również scentralizowane i zdecentralizowane konsorcja wykonawcze. Za konsorcjum scentralizowane uznawane jest takie, które przewiduje funkcję lidera z szerokimi uprawnieniami do reprezentowania konsorcjum jako całości w jego relacjach prawnych z inwestorem. Stosunek obligacyjny wynikający z umowy o udzielenie zamówienia publicznego kształtowany jest między tym konsorcjum (grupą konsorcjantów)

¹⁷ Zob. postanowienie SN z 6 marca 2015 r., III CZP 113/14.

¹⁸ Zob. wyrok SN z 20 listopada 2014 r., V CSK 177/14, „Monitor Prawa Bankowego” 2015, nr 10, s. 43.

¹⁹ Zob. wyroki SN: z 13 października 2011 r., V CSK 475/10, i z 28 października 2021 r., IV CSKP 48/21, Biul. SN IC 2021, nr 11.

a inwestorem w ten sposób, że poszczególni konsorcjanci są współwykonawcami wspólnego zadania inwestycyjnego w wielopodmiotowym, ale dwustronnym stosunku obligacyjnym (wewnętrzny podział robót między konsorcjantami jest obojętny dla zamawiającego). Z kolei w konsorcjum zdecentralizowanym poszczególni uczestnicy mogą działać samodzielnie i nawiązywać we własnym imieniu oraz na własny rachunek bezpośrednio stosunki obligacyjne z inwestorem. Zawierając z nim szczegółowe umowy uczestnicy konsorcjum mogą działać wprawdzie w ramach ogólnej umowy konsorcjum, jednakże we wskazanych w tej umowie granicach uczestnictwa we wspólnym przedsięwzięciu^[20].

3 | Legitymacja bierna konsorcjantów

Konsekwencje procesowe dla członków konsorcjum będą zatem uzależnione od ustalenia, z którym rodzajem konsorcjum mamy do czynienia, przy czym dotyczy to jedynie legitymacji czynnej. W przypadku legitymacji biernej zastosowanie ma – jak była o tym mowa – art. 445 p.z.p., statujący w ustępie pierwszym solidarną odpowiedzialność konsorcjantów za wykonanie umowy i wniesienie zabezpieczenia należytego wykonania umowy. Ta odpowiedzialność rozciąga się również na roszczenia odszkodowawcze w związku z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem umowy w sprawie zamówienia publicznego, w tym o zapłatę kar umownych^[21]. Niewykonanie przez jednego ze konsorcjantów umowy zawartej przez niego z podwykonawcą stanowi jednocześnie nienależyte wykonanie umowy zawartej z inwestorem i rodzi odpowiedzialność kontraktową. Szkoda wierzyciela (inwestora) polega w takiej sytuacji na wystąpieniu uszczerbku spowodowanego koniecznością spełnienia na rzecz podwykonawcy świadczenia, do którego spełnienia zobowiązany był wykonawca (art. 647¹ § 1 k.c.). Z uwagi na treść art. 141 p.z.p. to roszczenie odszkodowawcze może zostać skierowane przeciwko wszystkim współwykonawcom^[22].

²⁰ Zob. wyroki SN: z 7 listopada 2014 r., IV CSK 95/14, OSNC 2015, nr 12, poz. 141; z 10 września 2015 r., II CSK 630/14; z 31 stycznia 2023 r., II CSKP 584/22, OSNC-ZD 2024, nr 1, poz. 4.

²¹ Zob. Marzena Jaworska w: *Prawo zamówień publicznych. Komentarz*, red. Marzena Jaworska (Legalis, 2023), art. 445, Nt 3.

²² Zob. wyrok SN z 17 września 2008 r., III CSK 119/08.

Ta odpowiedzialność odnosi się tylko do odpowiedzialności wykonawców wobec inwestora (i to tylko w przypadku postępowania organizowanego na podstawie przepisów tej ustawy), ale nie do stosunków prawnych łączących konsorcjantów z innymi osobami trzecimi, np. podwykonawcami, dostawcami. Odpowiedzialność konsorcjantów wobec tych osób jest kształtowana treściami umów zawartymi z nimi (a więc na podstawie przepisów kodeksu cywilnego).

Skoro wykonawcy ponoszą co do zasady solidarną odpowiedzialność, mamy do czynienia solidarnością bierną (art. 366 § 1 k.c.). Inwestor może zatem żądać wykonania umowy od wszystkich tych wykonawców łącznie lub od każdego z osobna, a zaspokojenie inwestora przez któregokolwiek z wykonawców zwalnia pozostałych w całości lub odpowiedniej części. Bez znaczenia jest przyjęta przez wykonawców, wspólnie ubiegających się o udzielenie zamówienia, forma prawna ich współpracy^[23], a więc czy jest to konsorcjum, czy spółka cywilna (przy czym w tym przypadku miałyby zastosowanie również art. 864 k.c.). Ponieważ – jak słusznie się przyjmuje – art. 445 § 1 p.z.p. ma charakter bezwzględnie obowiązujący^[24], strony (inwestor i konsorcjanci) nie mogą go wyłączyć ani ograniczyć (postanowienie takie będzie nieważne – art. 58 § 1 k.c.). Jeżeli natomiast konsorcjanci podzieliły między sobą w umowie zadania wynikające z umowy zawartej z inwestorem, ma to skutek jedynie wewnętrzny, a więc dla ewentualnych rozliczeń i roszczeń regresowych między nimi.

Pomiędzy dłużnikami solidarnymi zachodzi współuczestnictwo materialne (art. 72 § 1 pkt 1 k.p.c.), oparte na obowiązkach im wspólnych^[25], ale jednocześnie obowiązki te wynikają z tej samej podstawy faktycznej i prawnej. Wskazuje się, że takie współuczestnictwo zachodzi wówczas, gdy współuczestnicy są związani niepodzielnością przedmiotu i prawa, czego skutkiem jest niepodzielność procesu^[26]. Słusznie jednak przyjmuje się, że o niepodzielności procesu można mówić jedynie w aspekcie przedmiotowym, ale nie w aspekcie podmiotowym, gdyż nie ma formalnych przeszkód do wytoczenia odrębnych procesów przeciwko każdemu

²³ Wyrok SN z 9 lutego 2024 r., II CSKP 1169/22.

²⁴ Zob. np. Edmund J. Nowicki w: *Prawo zamówień publicznych. Komentarz*, Edmund J. Nowicki, Piotr Wiśniewski (Warszawa: Wolters Kluwer, 2023), 1355.

²⁵ Zob. np. postanowienie SN z 6 czerwca 2012 r., IV CZ 14/12, Legalis.

²⁶ Wacław Miszewski, „Spółuczestnictwo w postępowaniu spornym” *Nowy Proces Cywilny*, nr 9 (1933): 260.

ze współuczestników^[27]. W związku z tym, jeżeli inwestor pozwie tylko jednego z konsorcjantów lub niektórych z nich (do czego ma prawo), to nie ma mechanizmów procesowych, które by pozwalały na dopozwanie także pozostałych dłużników solidarnych wbrew ich woli^[28], nie ma bowiem zastosowania art. 195 k.p.c. Powód musi wytoczyć odrębne powództwo przeciwko kolejnemu konsorcjantowi. W takiej sytuacji można zastosować art. 219 k.p.c. (jeżeli nie zachodzą przesłanki uniemożliwiające zastosowanie tego przepisu, np. sprawy toczą się w różnych sądach). W przypadku uwzględnienia powództwa – o ile, oczywiście, sąd wie o drugiej sprawie – powinno zostać zawarte w drugim wyroku zastrzeżenie o solidarnej odpowiedzialności pozwanego z konsorcjantem, którego dotyczy pierwszy wyrok.

4 | Legitymacja czynna konsorcjantów

4.1. Poglądy orzecznictwa i doktryny

Można wyodrębnić dwa stanowiska w kwestii legitymacji czynnej konsorcjantów. Według pierwszego z nich porozumienie konsorcyjne nie wygasa z chwilą prawomocnego wykluczenia wykonawców z postępowania, a prawo zamówień publicznych statuuje łączny udział wykonawców w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego, w tym w korzystaniu ze środków ochrony prawnej, także w sądowym postępowaniu o zwrot wadium. W związku z tym konsorcjanci są łącznie legitymowani w postępowaniu sądowym o zwrot wadium, nie ma natomiast takiego uprawnienia jedynie jeden z wykonawców, w tym lider konsorcjum. Nie pojedynczy współnicy, a wszyscy wykonawcy wspólnie ubiegający się o udzielenie zamówienia stanowią łącznie właściwy podmiot praw i obowiązków. Okoliczność, który z nich i jakich środków opłacił wadium, pozbawiona jest znaczenia prawnego^[29]. W konsekwencji np. umowę przelewu wierzyciel-

²⁷ Joanna Mucha w: *System Postępowania Cywilnego*, t. 3A, *Postępowanie przed sądem pierwszej instancji. Podmioty postępowania*, red. Kinga Flaga-Gieruszyńska, Piotr Osowy (Warszawa: C.H. Beck, 2024), 204.

²⁸ Zob. wyrok SN z 6 grudnia 2000 r., III KKN 1352/00, Legalis.

²⁹ Zob. np. postanowienie SN z 7 maja 2010 r., III CZP 25/10, niepubl.; wyroki SN: z 13 października 2011 r., V CSK 475/10, LEX nr 1108492, i z 11 maja 2012 r., II CSK

ności nie może skutecznie zawrzeć tylko jeden konsorcjant, bo przysługuje ona niepodzielnie obu konsorcjantom.

W związku z tym wyrażono pogląd, że legitymację czynną konsorcjantów – z uwagi na utworzenie konsorcjum wykonawczego i zawarcie umowy o zamówienie publiczne – determinuje status konsorcjum jako jednolitego podmiotu uprawnień i obowiązków wynikających z tej umowy, co może przesądzać nie tylko łączną czynną legitymację konsorcjantów w sprawie przeciwko inwestorowi o zwrot zatrzymanego wadium, ale także ich legitymację w zakresie wynagrodzenia w związku z wykonaniem robót budowlanych przez jednego z konsorcjantów. Wspólność wierzytelności konsorcjantów o zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wyłącza możliwość dochodzenia tej wierzytelności w całości lub w części przez jednego konsorcjanta. Sama podzielność wierzytelności wspólnej w rozumieniu przedmiotowym (art. 379 § 2 k.c.) nie zmienia tej sytuacji i nie prowadzi do podzielności w sferze możliwości dochodzenia wynagrodzenia od inwestora^[30]. W doktrynie natomiast to stanowisko odniesiono przede wszystkim do wykonawców tworzących konsorcjum będące spółką cywilną^[31].

Zgodnie z drugim stanowiskiem z istnienia umowy konsorcjum nie musi wynikać współuczestnictwo konieczne po stronie powodowej, ponieważ nie można stawiać znaku równości między spółką cywilną (art. 860 i n. k.c.) a konsorcjum w rozumieniu przepisów prawa zamówień publicznych. Nie ma podstaw do automatycznego kwalifikowania wszystkich umów konsorcjum jako umów spółki cywilnej, jest to bowiem uzależnione od zawarcia w takiej umowie cech konstrukcyjnych umowy spółki cywilnej^[32]. Generalnie zatem rozstrzygnięcie kwestii legitymacji procesowej uczestników konsorcjum zależy od okoliczności konkretnego przypadku i postanowień umownych^[33]. Oznacza to, że po wykazaniu zasadności powództwa tylko

491/11, LEX nr 1238084; wyrok SA w Warszawie z 30 marca 2021 r., VI ACa 924/19, LEX nr 3263145.

³⁰ Zob. wyrok SN z 7 listopada 2014 r., IV CSK 95/14, i powołane tam orzecznictwo.

³¹ Zob. np. Janusz A. Strzępka, „Konsorcjum budowlane – wybrane zagadnienia prawne” *Monitor Prawniczy*, nr 14 (2012): 739-740; Andrzej Herbet w: *System Prawa Prywatnego*, t. XVI, *Prawo spółek osobowych*, red. Andrzej Szajkowski (Warszawa: C.H. Beck, 2016), 844-845.

³² Zob. wyrok SN z 23 września 2016 r., II CSK 27/16, LEX nr 2151414 i powołane tam orzecznictwo.

³³ Zob. np. Marcin Spyra, Stanisław Włodyka w: *System Prawa Handlowego*, t. V, *Prawo umów handlowych*, red. Stanisław Włodyka, Andrzej Szumański (Warszawa: C.H. Beck, 2017), 869; Mróz, Opalski, Promińska w: *System*, t. IX, 1193-1194.

przez jednego z powodów (tego, który udowodniłby, iż to jemu wyłącznie służy dochodzona wierzytelność), zachodzi konieczność uwzględnienia powodztwa również na rzecz tych powodów, którzy nie wykazali żadnego prawa podlegającego ochronie na drodze cywilnoprawnej, to jest jakiegokolwiek wierzytelności względem związanej z realizacją zamówienia publicznego od strony pozwanej w procesie, czego nie sposób wywieść z obowiązującego prawa^[34]. Członkowie konsorcjum, którzy nie wykonali robót budowlanych i nie przysługuje im z tego tytułu wynagrodzenie, nie mają interesu prawnego i faktycznego w dochodzeniu roszczenia od zamawiającego. Fakt zawarcia porozumienia wykonawczego wyłącznie pomiędzy wierzycielami – stronami konsorcjum nie wyłącza skutków podzielności świadczenia, a odnośnie do rozmiaru poszczególnych części świadczenia decydujące znaczenie ma umowa stron. Jednocześnie cechy świadczenia podzielnego powodują, że wyznaczenie rozmiaru poszczególnych części nie wpływa na dług w sposób naruszający interes dłużnika^[35].

W tym drugim przypadku, w okolicznościach konkretnej sprawy, nie znajduje zastosowania pogląd, że wspólnik spółki cywilnej nie jest legitymowany do dochodzenia wierzytelności wchodzącej w skład majątku wspólnego wspólników tej spółki^[36], a więc że wszyscy wspólnicy istniejącej spółki cywilnej mają łączną legitymację do dochodzenia wierzytelności wchodzącej w skład majątku wspólnego tej spółki. Nie należy zapominać, że wspólność łączna stanowi wyjątek w prawie polskim, jest przewidziana tylko dla majątku wspólnego małżonków objętych wspólnością ustawową (art. 35 i 42 k.r.o.) i majątku wspólników spółki cywilnej (art. 863 k.c.). Tak więc jedynie w przypadku, gdy umowa konsorcjum stanowi *de facto* umowę spółki, do której mają zastosowanie art. 860 i n. k.c., wierzytelności członków konsorcjum są objęte wspólnością łączną ze wszelkimi tego konsekwencjami, w innym bowiem razie wspólność praw konsorcjantów należy rozpatrywać na zasadach ogólnych. Nie można przy tym pominąć, że w doktrynie prezentowany jest pogląd, iż może istnieć spółka cywilna bez majątku wspólnego wspólników, pierwotnego, tj. powstałego z wkładów, lub wtórny, tj. powstałego z praw nabytych w czasie trwania spółki^[37]. Taki pogląd nie ma uzasadnienia w odniesieniu do umowy konsorcjum,

³⁴ Wyrok SA w Katowicach z 26 października 2012 r., V ACa 188/12.

³⁵ Wyrok SA w Warszawie z 5 grudnia 2013 r., VI ACa 677/13, LEX nr 1504537.

³⁶ Uchwała SN z 9 lutego 2011 r., III CZP 130/10, OSNC 2011, nr 9, poz. 100.

³⁷ Zob. Tomasz Sójka, Robert Szyszko w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. III, Art. 627–1088, red. Maciej Gutowski (Warszawa: C.H. Beck, 2019), art. 863, Nb 1.

gdyż wówczas wszystkie umowy konsorcjum należałoby uznać za umowy spółki, podczas gdy konsorcjantom chodzi zwykle o realizację określonego przedsięwzięcia, podejmowaną *ad hoc*^[38], a nie współpracę o trwałszym charakterze i to w „formie” przewidzianej przepisami prawa. W związku z tym umowa konsorcjum, która nie przewiduje wniesienia wkładów lub wspólnego majątku i zostaje zawarta w celu realizacji konkretnego przedsięwzięcia, nie stanowi umowy spółki, lecz umowę nienazwaną^[39]. Należy postulować zachowanie nazw „konsorcjum” i „umowa konsorcjum” dla umów niespełniających kryteriów umożliwiających uznanie ich za umowy spółki^[40]. W konsekwencji tylko w przypadku, gdy strony zawrą umowę, która spełnia wymogi stawiane umowie spółki cywilnej, konsorcjum należy zakwalifikować jako taką spółkę. Innymi słowy, umowy spółki cywilnej nie można domniemywać, a interpretacji umowy należy dokonywać na rzecz umowy konsorcjum niebędącego taką spółką.

Pierwszy pogląd nie ma uzasadnienia (o czym będzie mowa poniżej). Należy przyjąć, że w przypadku konsorcjum będącego spółką cywilną wszyscy konsorcjanci mają łączną legitymację do dochodzenia wierzytelności wchodzącej w skład majątku wspólnego tej spółki, a od chwili rozwiązania spółki każdemu przysługuje legitymacja procesowa co do odpowiedniej części ułamkowej (art. 875 § 1 k.c.), wynikającej z umowy konsorcjum. W przypadku konsorcjum niebędącego spółką cywilną każdy z konsorcjantów może dochodzić roszczeń zgodnie z umową konsorcjum.

4.2. Konsorcjum będące spółką cywilną

Jeżeli wykonawcy zawrą (w praktyce wyjątkowo) umowę spółki cywilnej, ewentualnie umowę, do której *per analogiam* należy stosować przepisy o spółce cywilnej, po stronie powodów (konsorcjantów) zachodzi współuczestnictwo jednolite (art. 73 § 2 k.p.c.) znajdujące podstawę w przepisach kodeksu cywilnego o spółce cywilnej, będące jednocześnie współuczestnictwem koniecznym^[41]. Źródłem takiego współuczestnictwa jest prawo

³⁸ Zob. Tomasz Niepytalski, *Konsorcjum. Umowa o współpracy gospodarczej* (Warszawa: Difin, 2011), 18.

³⁹ Zob. np. Łukasz Węgrzynowski, „Charakter współuczestnictwa procesowego członków konsorcjum” *Przegląd Sądowy*, nr 5 (2016): 35-36.

⁴⁰ Jędrzej M. Kondek, „Wierzytelności przysługujące konsorcjantom” *Przegląd Prawa Handlowego*, nr 4 (2022): 18.

⁴¹ Zob. Strzępka, *Konsorcjum*, 739.

materialne (stosunek prawny, z którego wynika dochodzone roszczenie, lub przepis ustawy^[42]). Współuczestnictwo, o którym mowa w art. 72 § 2 k.p.c., skutkuje tym, że po stronie powodowej muszą występować wszyscy konsorcjanci. Zgodnie z art. 195 § 1 i 2 k.p.c., jeżeli okaże się, że w charakterze powodów nie występują wszystkie osoby, których łączny udział w sprawie jest konieczny, sąd wezwie powoda (powodów), aby oznaczył w wyznaczonym terminie osoby niebiorące udziału w taki sposób, aby ich zawiadomienie było możliwe, a następnie zawiadamia je o toczącym się procesie, w wyniku czego te osoby mogą w ciągu dwóch tygodni od doręczenia zawiadomienia przystąpić do sprawy w charakterze powodów. Niemniej ten przepis nie ma zastosowania w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych (art. 458⁸ § 2 k.p.c.). Według przepisów o tym postępowaniu są rozpoznawane nie tylko spory pomiędzy członkami konsorcjum, nawet jeśli chodzi o spór dotyczący zaległości w zapłacie faktur między członkami konsorcjum, także w przypadku, gdy którakolwiek ze stron zaprzestała prowadzenia działalności gospodarczej^[43], ale również gdy pozwanym (zamawiającym) jest przedsiębiorca. Jeżeli któryś z powodów jest przedsiębiorcą będącym osobą fizyczną, może złożyć we właściwym terminie wniosek o pominięcie tych przepisów (art. 458⁶ § 1 i 2 k.p.c.) i wówczas art. 195 k.p.c. będzie mógł mieć zastosowanie. To samo dotyczy sytuacji, gdy taki wniosek złożyłby pozwany, co w praktyce można wykluczyć, skoro skutkiem niepełnej legitymacji (niezależnie po której stronie) jest oddalenie powództwa.

Podobnie art. 195 k.p.c. nie znajduje zastosowania w postępowaniu uproszczonym (art. 505⁴ § 1 k.p.c.), a także w postępowaniu apelacyjnym (art. 391 § 1 zd. 2 k.p.c.).

Inną kwestią jest sposób reprezentacji spółki cywilnej przez współnika, unormowany w art. 865 i 866 k.c., w świetle których każdy ze współników spółki cywilnej jest uprawniony do prowadzenia jej spraw w granicach zwykłego zarządu, chyba że coś innego wynika z umowy spółki lub uchwały współników. Chodzi tu o reprezentację współników mających łączną legitymację procesową. Prawo do reprezentacji nie legitymuje współnika do

⁴² Zob. np. Andrzej Zieliński, Kinga Flaga-Gieruszyńska w: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. Andrzej Zieliński (Warszawa: C.H. Beck, 2019), art. 72, Nb 21; Ewa Rudkowska-Ząbczyk w: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. Elwira Marszałkowska-Krześ, Izabella Gil (Legalis, 2024), art. 72, Nb 16.

⁴³ Izabella Gil w: *Regulacje służące usprawnieniu cywilnego postępowania rozpoznawczego*, red. Izabella Gil (Warszawa: Wolters Kluwer, 2020), 178.

działania we własnym imieniu i na własną rzecz^[44]. Przed rozwiązaniem spółki wspólnik (konsorcjant) może zatem dochodzić wierzytelności objętej majątkiem wspólnym tylko na rzecz wszystkich wspólników. Dopiero po jej rozwiązaniu wspólnik spółki cywilnej uzyskuje samodzielną legitymację do dochodzenia na własną rzecz przypadającej mu części wierzytelności^[45].

4.3. Konsorcjum niebędące spółką cywilną

Współwłasność łączna związana jest zawsze ze stosunkiem podstawowym o charakterze osobistym, z którego *de facto* wynika. Przepisy ją regulujące będą zatem różne, w zależności od konkretnego stosunku podstawowego^[46]. Tak więc to z przepisu ustawy wynika, czy mamy do czynienia z taką współwłasnością (art. 196 § 2 zd. 1 k.c.). Konsorcjanci nie mogą ustalić ani między sobą, ani z investorem, że prawa wobec tego ostatniego będą im przysługiwały wszystkim łącznie (wspólność łączna). Umowa konsorcjum i umowa wykonawcza nie mogą być bowiem źródłem takiego stosunku (wyjątkiem jest opisana powyżej sytuacja, gdy konsorcjanci zawrą umowę spółki cywilnej).

Rozważania w tej materii należy zatem zacząć od art. 379 § 1 i art. 381 § 1 k.c., które odnoszą się do wielości wierzycieli, w zależności, czy mamy do czynienia ze świadczeniem podzielnym, czy świadczeniem niepodzielnym. Świadczenie jest podzielne, jeżeli może być spełnione częściowo bez istotnej zmiany przedmiotu lub wartości (art. 379 § 2 k.c.). W przypadku zobowiązań podzielnych każdy wierzyciel ma prawo tylko do należnej mu części świadczenia, przy czym jeżeli z okoliczności nie wynika nic innego, te części są równe. Wierzyciele będący stronami zobowiązania podzielnego nie mają prawa do wzajemnej reprezentacji na podstawie ustawy^[47]. Ponieważ podstawowym roszczeniem konsorcjantów w stosunku do zamawiającego jest żądanie zapłaty wynagrodzenia (i, ewentualnie, innych należności), wskazana zasada znajdzie zastosowanie. Niemniej

⁴⁴ Zob. np. wyroki SN: z 5 czerwca 1997 r., I CKN 70/97, OSNC 1997, nr 11, poz. 179, i z 28 listopada 2007 r., V CSK 288/07.

⁴⁵ Zob. na tle spółki cywilnej np. wyroki SN: z 6 listopada 2002 r., I CKN 1118/00, i z dnia 11 lutego 2009 r., V CSK 325/08.

⁴⁶ Magdalena Rzewuska w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Mariusz Załucki (Warszawa: C.H. Beck, 2023), 453.

⁴⁷ Bogusław Lackoroński w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Konrad Osajda, Witold Borysiak (Legalis, 2024), art. 379, Nt 18.

niektóre inne roszczenia, jak żądanie wydania placu budowy, mają charakter niepodzielny, a więc każdy z konsorcjantów może żądać spełnienia tego świadczenia (art. 381 § 1 k.c.). Chociaż są przedstawiane różne poglądy odnośnie do podzielności świadczeń, zasadne jest przyjęcie, że ta kwestia powinna być oceniana indywidualnie w każdej sprawie^[48]. Nie sposób podzielić poglądu wyrażonego w powołanym wyroku SN z 7 listopada 2014 r., IV CSK 95/14, że jeżeli uprawnionymi do otrzymania zapłaty wynagrodzenia zgodnie z umową o zamówienie publiczne są – na podstawie umowy konsorcjum – wszyscy konsorcjanci reprezentowani przez lidera konsorcjum, to chodzi o wspólną wierzytelność pieniężną i zamawiający może skutecznie zwolnić się wobec konsorcjum z obowiązku zapłaty za wykonane roboty budowlane, jeżeli wypłata taka nastąpi na rzecz wszystkich konsorcjantów, a nie tylko na rzecz jednego z nich, chociażby wykonał on prawidłowo powierzone mu w części roboty budowlane^[49]. Słusznie wskazuje się bowiem, że do określenia, czy świadczenie będzie dzieliło się na dłużników, będzie traktowane jako niepodzielne, czy zostanie wprost określone jako wynikające ze zobowiązania solidarnego, nie jest wystarczające porozumienie samych dłużników albo samych tylko wierzycieli^[50]. Odejście od zasad dotyczących podzielności świadczeń może nastąpić jedynie w umowie dotyczącej zamówienia publicznego, łączącej zamawiającego z konsorcjantami. Rozszerzona skuteczność praw względnych ma charakter wyjątkowy^[51], a umowy wywołują co do zasady skutek *inter partes*. Tak też jest w przypadku umowy konsorcjum, zatem ukształtowanie praw konsorcjantów w stosunku do inwestora, które nie znajdzie odzwierciedlenia w umowie z nim zawartej, będzie miało znaczenia jedynie w stosunku wewnętrznym konsorcjum, ale nie zmieni ogólnych reguł odpowiedzialności zamawiającego w stosunku do konsorcjantów. Nie ma zaś przeszkód, aby w umowie z inwestorem zawarto postanowienie, że świadczenie podzielne strony uznają za niepodzielne (ze wszystkimi konsekwencjami), a świadczenie niepodzielne uznają za podzielne (chyba że sprzeciwi się temu przedmiot świadczenia, np. nie będzie możliwe wydanie jedynie części placu budowy), a nawet, aby odpowiedzialność

⁴⁸ Zob. np. wyrok SN z 17 marca 2022 r., II CSKP 156/22, Legalis.

⁴⁹ Podobnie w powołanym wyroku z 20 listopada 2014 r., V CSK 177/14, SN przyjął, że źródła określenia procesowego kształtu współuczestnictwa uczestników konsorcjum należy poszukiwać m.in. w postanowieniach umowy konsorcjum.

⁵⁰ Kondek, *Wierzytelności*, 19.

⁵¹ Zob. szerzej Adam Brzozowski, Wojciech J. Kocot, Elżbieta Skowrońska-Bocian, *Prawo cywilne. Część ogólna* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2018), 234 i n.

zamawiającego w stosunku do konsorcjantów była oparta na art. 367 k.c. (solidarność wierzycieli).

Wbrew pierwszemu pogładowi powołanemu powyżej legitymacji czynnej konsorcjantów nie determinuje status konsorcjum jako jednolitego (łącznego) podmiotu uprawnień i obowiązków wynikających z tej umowy, skoro konsorcjum jest wyłącznie umową łączącą jego członków i to wyłącznie oni występują w stosunku umownym z zamawiającym. W wyniku zawarcia umowy konsorcjum, która nie ma przecież skutku *erga omnes*, nie powstaje nowy podmiot prawa cywilnego.

W konsekwencji mogą zachodzić różne sytuacje. Jeżeli świadczenie inwestora jest podzielne, każdy z konsorcjantów może dochodzić samodzielnie przysługującej mu części roszczenia – co do zasady każdemu z nich przysługują równe części, chyba że z umowy konsorcjum wynika inny podział (art. 379 § 1 k.c.). Mogą oni dochodzić wspólnie (ale nie łącznie) roszczeń, które im przysługują – wówczas zachodzi współuczestnictwo materialne „zwykłe”, oparte na wspólnej podstawie prawnej i faktycznej (art. 72 § 1 pkt 1 k.p.c.), niebędące współuczestnictwem koniecznym czy chociażby jednolitym. Tylko w wyniku woli powodów ich roszczenia zostaną objęte jednym pozwem.

Jeżeli świadczenie inwestora jest niepodzielne, każdy z konsorcjantów może żądać spełnienia całego świadczenia, chyba że inny członek konsorcjum wyrazi sprzeciw – wówczas dłużnik (inwestor) obowiązany jest świadczyć wszystkim wierzycielom łącznie albo złożyć przedmiot świadczenia do depozytu sądowego (art. 381 § 1 i 2 k.c.). W pierwszej sytuacji zachodzi współuczestnictwo jednolite po stronie powodowej, niebędące współuczestnictwem koniecznym. O ile bowiem nie jest wymagany udział wszystkich konsorcjantów (wierzycieli) w procesie, to wyrok, który zapadnie w sprawie, będzie dotyczył niepodzielnie ich wszystkich. W drugiej sytuacji (sprzeciwu) po stronie powodowej zachodzi współuczestnictwo konieczne, skoro dłużnik ma świadczyć łącznie wszystkim wierzycielom. Gdyby któryś z konsorcjantów nie występował w procesie, nie byłoby to możliwe. Skuteczne złożenie przez inwestora przedmiotu świadczenia (środków pieniężnych) do depozytu sądowego przed wytoczeniem przeciwko niemu powództwa oznacza, że nie może być uwzględnione powództwo o zasądzenie od niego kwoty odpowiadającej sumie pieniężnej złożonej do depozytu, gdyż zobowiązanie zostało wykonane (i to od daty złożenia przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego), co powoduje jego

wygaśnięcie^[52]. Skutkuje to koniecznością ustalenia, który z członków konsorcjum jest uprawniony do odbioru tego przedmiotu.

Jeżeli w umowie wykonawczej strony zastrzegły (zgodnie z art. 369 k.c.) solidarną odpowiedzialność inwestora (co w praktyce zdarza się niezwykle rzadko), wówczas zastosowanie ma art. 367 § 1 k.c. Sytuacja zmieni się, jeżeli w umowie z inwestorem (na podstawie art. 353¹ k.c.) jeden z wykonawców (zwykle lider) zostaje upoważniony do odbioru całości świadczenia, mimo że świadczenie niepieniężne jest spełniane przez nich wspólnie. Wówczas dłużnik (inwestor) jest zobowiązany świadczyć temu wykonawcy (wierzycielowi), co wynika z art. 354 § 1 k.c., a ten wykonawca działa w imieniu własnym, ale na rzecz wszystkich pozostałych konsorcjantów. Spełnienie świadczenia pieniężnego do rąk innego konsorcjanta nie będzie prowadziło do zwolnienia zamawiającego z zobowiązania, chyba że wierzyciel (uprawniony konsorcjant) skorzystałby ze świadczenia (art. 452 k.c.)^[53]. W przypadku spełnienia przesłanek z art. 471 k.c. możliwa jest odpowiedzialność odszkodowawcza zamawiającego.

Natomiast tego rodzaju ustalenie (dotyczące odbioru świadczenia przez jednego z konsorcjantów) zawarte wyłącznie w umowie konsorcjum nie wiąże zamawiającego, który jest zobowiązany świadczyć na zasadach ogólnych.

5 | Podsumowanie

Jak wykazano, kwestie procesowe, w tym gwarancje w postępowaniu sądowym członków konsorcjum, należy rozważać odrębnie w zakresie legitymacji biernej i czynnej. O ile w przypadku pozwania konsorcjantów ich odpowiedzialność jako dłużników biernych w każdej sytuacji powoduje, że zachodzi po ich stronie współuczestnictwo materialne zwykłe, to jeżeli konsorcjanci są powodami, ich sytuacja zależy od tego, z jaką

⁵² Zob. wyroki SN: z 4 kwietnia 2007 r., V CSK 499/06; z 7 maja 2009 r., IV CSK 16/09; z 20 grudnia 2018 r., II CSK 748/17.

⁵³ Odmiennie Kondek, zdaniem którego jeżeli dłużnik będzie świadczył do rąk innych wierzycieli, to zwolni się ze świadczenia w granicach, w jakich mógł być dłużnikiem określonego wierzyciela zgodnie z art. 379 § 1 k.c. albo w myśl zasad rządzących solidarnością wierzycieli, ale naruszy swoje zobowiązanie do świadczenia do rąk określonej osoby (idem, *Wierzytelności*, 19).

umową konsorcjum mamy do czynienia i czy umowa zawarta z inwestorem zawiera ustalenia odnośnie do jego odpowiedzialności w stosunku do konsorcjantów, przy czym najprostsza sytuacja zachodzi wówczas, gdy konsorcjum stanowi *de facto* spółkę cywilną. W konsekwencji, w przypadku konsorcjum będącego spółką cywilną, wszyscy konsorcjanci mają łączną legitymację do dochodzenia wierzytelności wchodzącej w skład majątku wspólnego tej spółki, a od chwili rozwiązania spółki każdemu konsorcjantowi przysługuje legitymacja procesowa co do odpowiedniej części ułamkowej (art. 875 § 1 k.c.). W przypadku konsorcjum niebędącego spółką cywilną: (a) każdy z konsorcjantów może dochodzić roszczeń zgodnie z umową konsorcjum (należnej mu części) w przypadku świadczenia podzielonego; (b) każdy z konsorcjantów może żądać spełnienia całego świadczenia, jeżeli świadczenie zamawiającego jest niepodzielne (z natury świadczenia lub z woli stron); (c) może mieć miejsce solidarność wierzycieli (art. 367 k.c.), jeżeli w umowie o wykonanie zamówienia publicznego strony tak postanowią.

Bibliografia

- Brzozowski Adam, Wojciech J. Kocot, Elżbieta Skowrońska-Bocian, *Prawo cywilne. Część ogólna*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2018.
- Góra-Błaszczkowska Agnieszka, „Jawność postępowania według artykułu 6 EKPC i jej stosowanie przez sądy polskie. Uwagi na tle najnowszych zmian w kodeksie postępowania cywilnego” *Europejski Przegląd Prawa i Stosunków Międzynarodowych*, nr 1 (2022): 36-55.
- Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Konrad Osajda, Witold Borysiak. Legalis, 2024.
- Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Mariusz Załucki. Warszawa: C.H. Beck, 2023.
- Kodeks cywilny. Komentarz*, t. III, Art. 627-1088, red. Maciej Gutowski. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck, 2019.
- Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. Andrzej Zieliński, Warszawa: C.H. Beck, 2019.
- Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. Elwira Marszałkowska-Krześ, Izabella Gil, Legalis, 2024.
- Kondek Jędrzej M., „Wierzytelności przysługujące konsorcjantom” *Przegląd Prawa Handlowego*, nr 4 (2022): 15-22.

- Miszewski Waclaw, „Spółuczestnictwo w postępowaniu spornym” *Nowy Proces Cywilny*, nr 9 (1933): 257-264.
- Niepytalski Tomasz, *Konsorcjum. Umowa o współpracy gospodarczej*. Warszawa: Difin, 2011.
- Prawo zamówień publicznych. Komentarz*, red. Edmund J. Nowicki, Piotr Wiśniewski. Warszawa: Wolters Kluwer, 2023.
- Prawo zamówień publicznych. Komentarz*, red. Marzena Jaworska. Legalis, 2023.
- Prawo zamówień publicznych. Komentarz*, red. Włodzimierz Dzierżanowski, Łukasz Jaźwiński, Jarosław Jerzykowski, Marta Kittel, Małgorzata Stachowiak. Warszawa: Wolters Kluwer, 2021.
- Regulacje służące usprawnieniu cywilnego postępowania rozpoznawczego*, red. Izabella Gil, Warszawa: Wolters Kluwer, 2020.
- Skubiszak-Kalinowska Irena, „Formy uczestnictwa w postępowaniu” *Przetargi Publiczne*, nr 12 (2012): 27-29.
- Strzępka Janusz A., „Konsorcjum budowlane – wybrane zagadnienia prawne” *Monitor Prawniczy*, nr 14 (2012): 738-744.
- System Postępowania Cywilnego*, t. IIIA, *Postępowanie przed sądem pierwszej instancji. Podmioty postępowania*, red. Kinga Flaga-Gieruszyńska, Piotr Osowy. Warszawa: C.H. Beck, 2024.
- System Prawa Handlowego*, t. V, *Prawo umów handlowych*, red. Stanisław Włodyka, Andrzej Szumański. Warszawa: C.H. Beck, 2017.
- System Prawa Prywatnego*, t. IX, *Prawo zobowiązań – umowy nienazwane*, red. Wojciech J. Katner. Warszawa: C.H. Beck, 2018.
- System Prawa Prywatnego*, t. XVI, *Prawo spółek osobowych*, red. Andrzej Szajkowski, Warszawa: C.H. Beck, 2016.
- Węgrzynowski Łukasz, „Charakter współuczestnictwa procesowego członków konsorcjum” *Przegląd Sądowy*, nr 5 (2016): 25-38.
- Zamówienia publiczne*, red. Piotr Bielarczyk, Wojciech Gonet, Anna Wójtowicz-Dawid. Warszawa: Wolters Kluwer, 2021.



